SIAŬBIT — The SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik — The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U.S.A.

Časapiś Katalicka-Hramadzki

1963 vierasień-kajstryčnik No. 34 (6. h.) September-October, 1963

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplaru 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Cherniawski
Address: 164 Broadway, Fort Edward, N. Y., U.S.A.

ŚVIATY PIOTRA HAŁAVOJ VIDOMAJ EKKLEZII



„I ja tabie kažu, što ty jość Piotr (skała), i na hetaj skale zbuduju ekkleziju maju i bramy piekła nie pieramohuć jaje. I tabie dam klučy vaładarstva niabiesnaha i što tolki źviažaš na ziamli, budzie źviazana i u niebie, a što raźviažaš na ziamli, budzie raźviazana i u niebie" (Mat. 16, 18-19).

Śviaty Piotra najvyšejšym pastyram. „Pasi baranki maje" (Joan 21, 15); „Pasi jahniata maje" (Joan 21, 16); „Pasi aviečki maje" (Joan 21, 19).

MUŽNAŚĆ PRY DRUHICH

Hutaryli Romani: „Senatores boni viri; senatus mala bestia". Heta značyć: senatary dobryja čałavieki, ale cełу senat źviaryna. Paŭstaje pytańnie: Čamu u hramadzkaści, z druhimi my horšyja? Bo tady treba siły i mužnaści, kab druhich nia stydacca. Ci jany buduć ździekavacca, śmiejacca — nia stydacca pryznacca da svaich pryncypaŭ, nie adstupić. Śviaty Augustyn tak skazaŭ ab sabie iz svaich maładych hadoŭ: „Stydaŭsia słuchać upaminaŭ rodzičaŭ, vydavalisia mnie vielmi žanočymi ... Stydaŭsia pasiarod ravieśnikaŭ, što byŭ mieniaj biazustydnym"... (Vyzn. 2, raz. 2, 7). A ci i siahodnia taho niama nia tolki miž moładziaj, ale i miž staršymi, a navat miž inteligencyjaj? Na akademickim kangresie kardynał iz Köln, Schulte skazaŭ: „Šmat katalikoŭ na adkaznych stanoviščach, bolej bajacca cyničnych naśmieškaŭ, ludziej niemaralnych i tannaha zakidu kryvadušnaści, płytkaści, adstałaści, nia ličeńnia z vymohami śvietu, uciekańnia ad patrebaŭ śvietu, ad patrebaŭ kultury, paharda žyćciovych patrebaŭ, pakutaj, ciemraj ascezy i h. d., jak taho strašnaha zła, jakim jość niepaŭstrymanyja schileńnia narodu z čystych vyššynaŭ chryścijanstva u bałota pahanskaha žyćcia". — Jak šmat siahodnia takich, katoryja nazyvajucca vieručymi, navat pabožnymi, praktykujučymi, a dazvalajuć peckać svaju religiju i vyśmievać! Vusnaŭ nie adčyniać u abaronie, bo bajacca zaprotestavać, svajo pierakanańnie pakazać.

Šmat jość i takich, katoryja u śviatyniach molacca, stanoviacca na kaleńnia i pabožna składajuć ruki, a kali znojducca u złym siabroŭstvie, na zybraniach, to nia tolki nie baroniać viery, ale iz durnoha strachu i stydu sami vyśmievajucca z taho, da čaho molacca, sami peckajuć toje, prad čym stanaviacca na kaleńnia.

Kolki treba advahi, kab uziać iz saboj maleńkuju knižačku, vyniać z kišani i pamalicca u časie Bohasłužby. Jak mała takich, katoryja advažacca pamalicca prad jadoj, pa jadzie u restaŭracyi.

Pierad pieršaj śviatovaj vajnoj, u katalickaj Austryi, žaŭniery nie malilisia. Pryjšoŭ ź vioski małady chłapiec. U pieršy viečar prad snom, staŭ na kaleńnia i maliŭsia. Usie prysutnyja vybuchnuli śmiecham. Pačali vyzyvać ad žabrački spad śviatyni. Na druhi dzień zrabiŭ toje samaje. Niekatoryja kidali na jaho ščotkami, botami, ale jon nie prarvaŭ malitvy. Što stałasia paślej? Pa niekalki dniach staŭ na kaleńnia i druhi, paśla treci ... pačali usie malicca. Usie byli vieručyja. Udavali

tolki biazbožnych, stydalisia pryznacca da svajej viery. Ci-ž toj małady nia byŭ herojam? Heta praŭdzivy muž, žaŭnier Chrystusa, z dobrym charaktaram. **X. F. S.**

PAPA PAŬLUS VI

Kardynał Giovanni Battista Montini u dalejšych hałasavańniach adnahałosna zastaŭ vybrany na **Papu.** Vybraŭ sabie imia **Paŭlus VI.** Novy kiraŭnik Katalickaj Ekklezii naradziŭsia 26-ha červienia 1897 hodu u mieście Concesio, niedaloka Brescii, u Paŭnočnaj Italii, 40 milaŭ ad vioski Sotto il Monte, hdzie pryšoŭ na śviet jaho papiarednik Joannes XXIII.

Papa Paŭlus VI pachodzić z radni praŭnikaŭ. Jahony Ajciec, Giorgio Montini, byŭ advakatam, žurnalistym, kiraŭnikom Katalickaj Akcyi u Brescii i pasłom u parlament. Da taho byŭ hłaŭnym redaktaram štodziennika „Il Cittadino". Ajciec i matka užo nia žyvuć. Žyvie 2-ch bratoŭ. Ludovico Montini, advakat i senatar z Chryścijanskaj Demokracyi, a Francesco Montini — chirurgam u radzimym mieście.

Studyi i Dyplomacyja

Pačatkovuju navuku adbyvaŭ u jezuickich škołach u Brescii. Najpierš u kolegium „Cesari Arici", a paślej u seminaryi „Chrysto Re". U časie studyjaŭ časta pisaŭ artykuły u školnuju hazetku „La-Fionda".

Śviatarskija paśviačeńni atrymaŭ 29 maja 1920 hodu u śviatyni Łaski u Brescii. Jak małady śviatar pajechaŭ učycca na Gregorianski Universytet u Romu. Paślej vučyŭsia u Papskaj Dyplomatyčnaj Akademii dy pracavaŭ u vatykanskaj dyplomacyi.

Pa studyjach naznačany byŭ na sekretara pry nuncyjatury papskaj u Warszawie. Tady nuncyjam byŭ, paźniejšy Papa, Pius XI. Pa 8-mi miesiacach byŭ naznačany da pisańnia dakumentaŭ u Sekretaryjacie di Stato. U 1952 hodzie staŭsia šefam adździełu. U listapadzie 1954-m hodzie byŭ naznačany na Arcyepiskopa u miesta Milano. Staraŭsia ab budovy i dobryja utrymańnia śviatyniaŭ, ab dobryja uzhadavańni moładzi, adviedyvaŭ najdalšyja kutki svajoj diecezii. Pry spatkańniach kazaŭ: „Vam zadaloka da mianie pryjechać, dyk ja sam da vas dastaŭsia. Mocna baraniŭ ad biazbožnickich arhanizacyjaŭ. Sam chadziŭ u fabryki, kab pryhledzicca rabotam dy paślej baranić rabotnikaŭ ad pakryŭdžańniaŭ. Byŭ prychilnikam śviataroŭ-rabot-

nikaŭ, kab u hetaki sposob pravodzili dušpastyrskuju pracu. Suproć kamunistyčnaj partyi vostra vystupaŭ. Hrazili jamu bombami, ale pry spatkańni u fabrycy, schilali hałovy dy całavali pierścień.

Byŭ delehavany ad Apostolskaj Stalicy u U.S.A., Ghanu, Vysokuju Voltu, Nigieru i Paŭnočnuju Rodeziju.

Papa Paŭlus VI dobra viedamy iz svajoj inteligencyi i zdolnaści dyplomatyčnaj. Maje za saboj 30-ci hadovuju pracu u dyplomacyi Vatykanskaj. Dla siabie nikoli šmat nie vymahaŭ. Poŭny energii da religijnaj pracy.

Karanacyja Papy Paŭlusa VI

Prad Bazylikaj śviatoha Piotra, prad hłaŭnymi dźviarami byŭ pastaŭleny tron dla Papy. Pierad schodami Bazyliki vybudavany pryhožy aŭtar. Na im byŭ pastaŭleny załaty kryž, artysty Benevento Cellini.

Na łaŭkach pasiadali kardynały i ekklezijalnyja dastojniki. Naprava było zarezervavanaje miejsce, katoraje zaniali asoby kredytavanyja ad korpusaŭ pry Apostolskaj Stalicy i specyjalnyja dyplomatyčnyja delegacyi. Ź levaj starany zasieli najbližejšyja svajaki Papy, asoby siemjaŭ panujučych dy niekatarych korespodentaŭ. Ale usim korespodentam nie chapała miejsca. Dyk jany pryhladalisia iz Vatykanskaha dachu.

Kali vyrušyła pracesija, zazvanili iz bazyliki zvany i zajhrali fanfary.

Papu pryniaśli na pieranosnym tronie. U stupieniaŭ aŭtara, kardynały uzłažyli na hałavu Papy biełuju infułu. Papa začaŭ adpraŭlać Bohasłužbu. Pa Evangellu Papa vyskazaŭ svaju karanacyjnuju movu u 9-ci movach: Pa łacinie, italjansku, angielsku, niamiecku, francusku, hišpansku, polsku i rasiejsku.

Papa paŭtaryŭ svajo zapeŭnieńnie, što metaj jaho panavańnia śvietavy supakoj i jednata usich chryścijanaŭ. Niekalki ciopłych słoŭ i pažadańni paśviaciŭ Papa katolikam za žaleznaj zasłonaj i aśviedčyŭ, što budzie baranić Ekkleziju ad unutranych i vonkavych błudaŭ. Była akončana Bohasłužba.

Reflektary i lichtary aśviacili front bazyliki. Kardynał śviatoj Kolegii Alfredo Ottaviani dakanaŭ karanacyjnaj ceremonii. Najpierš spaliŭ prad Papam try pučki kanaplanaha vałakna, kažučy: „Śviaty Ojča! tak minaje ludzkaja chvała". Prad kažnymi słavami Papa skła-

daŭ na hrudziach ruki i pachilaŭ hałavu. Paśla uzłažyŭ na hałavu Papy patrojnuju karonu, nazyvanaj TIARAJ.

Bolej 250.000 ludziej pryhladałasia hetaj ceremonii. Šmat miljonaŭ pryhladalisia na ekrany televizyjaŭ, a u U.S.A. ahladali pry dapamozie pieradačy Satelity „Telstar". Romskaja u hetym časie haračynia dachodziła da 95-ci gradusaŭ pa termometru Fer. 35 C.). Absłuha čyrvonaha Kryža padała, što 30 asobaŭ samleła.

Abservatary padkreślivajuć, što Papa Paŭlus VI maje vialikija zdolnaści moŭnyja. Da hetaha času nie było Papy, kab u stolki movach prahavaryŭ pry karanacyjnaj uračystaści.

Vatykan. Na aficyjalnaj aŭdyjencyi, akredytavanych dyplomataŭ pry Vatykanie, Papa Paŭlus VI u svajej pramovie scharektyrazavaŭ metu svajho pontyfikatu. — Prypomniŭ apošniuju encykliku Joannesa XXIII „Pacem in terris" i daŭ pašanavańnie hodnaści misyi usich krainaŭ śvietu. Pierakazaŭ Jon narodam i uradam tych krainaŭ svaje pazdraŭleńnia i najlepšyja pažadańnia. — Papa aśviedčyŭ, što Apostolskaja Stalica nia maje namieru miešacca da spravaŭ śvieckich, ale žadaje papirać padstavovyja zasady cyvilizacyi, ad katorych praściarahańnia zaležyć ustanaŭleńnia ćviordaha supakoju — taho biazcennaha skarbu uściaž zahrožanaha. Papa prypomniŭ, što jahony papiarednik razvinuŭ namahańnia, kab pryčynicca da umacavańnia supakoju. Namieruimsia iści za jahonym prykładam i rabić u toj spravie usio, što budzie u našaj mocy.

Vaticano. — Z pavažnych vatykanskich krynicaŭ dachodziać viestki, što 2-ja Sesija Saboru maje adbycca ad 29 vieraśnia da 8 śniežnia 1963 hodzie.

URAŽAŃNI AJCA HERMANOVIČA Ź VIZYTAŬ U ŚVIATOJ PAMIACI PAPY JANA XXIII

London. 2.VII. 1963. — Achvotna spaŭniaju dadzienaje słova, što abiecaŭ prysłać svaje uražańni. — Adrazu, jak mianie vypuścili z Polščy 23.XI. 1959, ja pastaraŭsia dać u Vatykan spravazdaču ab pracy našaj Misyi u Kitai, apisyvajučy našuju tam dziejnaść, a paśla razhrom u 1948 i niavolu u Sibiru. Niadoŭha paśla ja byŭ pryniaty na aŭdyjencyi u śviatoha Ajca ź nievialikaj hrupaj pilihrymaŭ: tady mianie pradstavili i razkazali ab moich padziejach. Jan XXIII łaskava havaryŭ sa mnoju i na fatahrafii ja stajaŭ pobač Jaho.

Druhi raz ja byŭ u hrupie biełaruskaha duchavienstva 6.II. 1960: nas tady pradstaviŭ biskup Minski-Mahiloŭski Balesłaŭ Słoskans. Choć prajšło užo paru miesiacaŭ ad pieršaj aŭdyjencyi, adnak Papa mianie prypomniŭ i pa baćkaŭsku pahraziŭ palčykam, kažučy: „Hladzi, synok, nie traplaj bolš u ruki vorahaŭ tvaich!" Taksama padobna biełaruski tata napaminaje synka, kali puskaje hulać z dziećmi la rečki: „Hladzi, synok, nia utapisia, bo dam!.." I synok aścierahajecca.

I jašče niekalka razoŭ vidzieŭ Jana XXIII u bazylicy šv. Piatra na uračystaj celebry; bačyŭ, jak praz vakno davaŭ narodu bahasłavienstva. A jašče bačyŭ u televizyi, tut asabliva uvažliva ahladaŭ Jahonyja pachavalnyja provady...

I. Jakija-ž uražańni rabiŭ hety niezvyčajny Čałaviek?

Mušu skazać, (moža chto i budzie ździŭleny?), što Jon rabiŭ uražańni samaha **zvyčajnaha** čałavieka! A jakraz heta i jość najbolšaja štuka u našym žyćci — być čałaviekam, narmalnym, zvyčajnym čałaviekam. I na scenie u teatry toj artyst-akcior, jaki patrapić ihrać całkom naturalna, ličucca najlepšym mastakom. Dyk voś i Papa Jan XXIII-ci umieŭ, navat nie starajučysia ab toje, być čałaviekam zaŭsiody i usiudy, ci kali byŭ vučniam, ci žaŭnieram, ci kali staŭ śviatarom, ci biskupam, kardynałam i papam. Adnalkova ščyra i vietliva havaryŭ z karalami, ci ź biedniakami, z kapitalistymi, ci kamunistymi, z małym dzieciatkam, ci sa staroj babulkaj. Jon krytyčna acenivaŭ ludzkoje dziejańnie, ale u kožnym bačyŭ svajho brata-čałavieka i lubiŭ jaho, jak dobry lekar adnalkova žaleje i ratuje dobraha i błahoha, jak maci lubić kažnaje dziciatka, navat chvoraje bolš jak zdarovaje...

I na Apostalskim Pasadzie Jan XXIII akazaŭsia takim samym čałaviekam dla usich ludziej, navat zdavałasia niekatarym, što až da zbytku, zališnie i zanadta. Rabili Jamu zakidy zusim padobnyja, jakija mieŭ ad „nabožnych" faryzejaŭ Sam Chrystus, što „jeść i pje z hrešnikami". Ale Jan XXIII, nie zrabiŭšy nijakaha vidavočnaha cudu, dakanaŭ najbolšaha **cudu lubovi bližniaha** na vačoch usiaho śvietu, śvietu vielmi samalubnaha i pyšnaha. I pry łascy Božaj hety ciapierašni śviet, ubačyŭšy takoha PROSTAHA ČAŁAVIEKA — JANA, hety śviet ździviŭsia, adčyniŭ šyraka svaje vočy i až uzdryhnuŭ z žalu, kali Jaho nie stała! 10.000 telehramaŭ, 15.000 specyjalnych listoŭ pryjšło u Vatykan z vyjaŭleńniem žalu pa takoj stracie! Jakby Sam žyvy Chrystus pryjchodziŭ na ziamlu jašče raz i niečakana adyjšoŭ....

Voś što značyć być čałaviekam, — spraviadlivym, dobrym, naturalnym, vieručym čałaviekam! Prabavali Jaho u hazetach nazyvać

„dobrym", „śviatym", ale heta akazałasia lišniaje i nia pryniałosia: dastatkava ciapier skazać „Jan XXIII" i kožny viedaje, chto Jon byŭ i jaki byŭ. — Prastata Jana XXIII razryvała usie vatykanskija ceremonijały: Jon zabyvaŭsia, abo nie znaŭ, abo i nie dbaŭ ab ustavach etykiety i jerarchii. Rabiŭ toje i havaryŭ, što Jamu dychtavała baćkaŭskaje Serca. Adnak Jon nia byŭ praściakom, ci niedbałym intelihientam, ale dalikatnym — prastadušnym chryścijaninam i čałaviekam. Kali vystupaŭ z pramovami i sakratary padsoŭvali hatovyja teksty, Papa Jan prabavaŭ adčytyvać hetyja prahramovyja skazy, ale zara adkładaŭ ich zusim i havaryŭ prosta ad dušy. A paśla usie ścvierdžali, što Papa nidzie nie zrabiŭ pamyłki i nie daŭ machu.

II. U adnosinach da Boha Jan XXIII całkom žyŭ z Boham i pa Božamu — padobnaj taksama prastacie jak i ź ludzmi. Sapraŭdy jahonaja malitva była razmovaj z Boham! Papa pry ludziach ani saromiŭsia malicca i nie adčuvaŭ nijakaj niazručnaści. Jon i tut byŭ prostym, natyralnym čałaviekam, vieručym u žyvoha Boha. Ani vystaŭlaŭ svajej malitvy, ani chavaŭ jaje, ale zvyčajna vyznavaŭ i chvaliŭ Boha i pakaraŭsia pierad Im jak hrešny, słaby i patrebujučy pomačy čałaviek.

Kali nam trudna malicca u ludzkim zboryščy, u natoŭpie, kali navat u chacie usio nam miašaje — jakiści homan, stuk-hruk, ci harmidar; kali mužčyna saromicca malicca hołasna i publična, navat pry svaich dzieciach, i kali navat biskupy zabyvajucca malicca na uračystych pracesijach, dyk Papa Jan padčas homanu i kryku i vivataŭ, jak Jaho nieśli na śviatkavańni, pahladaŭ łaskava na narod, bahasłaviŭ pravaj rukoj, a u levaj trymaŭ ražaniec i najspakajniej, razvažna maliŭsia za razvarušanych ludziej. Heta nam žyva napaminaje samoha Jezusa Chrystusa, jaki, navučajučy narod, byvała, uznosiŭ vočy da nieba i havaryŭ-maliŭsia da Boha Ajca i Ajciec Jamu adkazuvaŭ ź nieba.

A nam tak trudna admović razvažna navat adno „Ojča naš!" My zaniatyja usim vonkavym, usio łovim i vačami i vušami i razryvajem svaju malitvu na kavałački i takaja malitva nas abciažyvaje, mučyć — až užo nam samym zdajecca, što tolki daremna mučym Boha . . .

Jość takija zakony, što manachi zusim mała miž saboju havorać i abchodziacca biaz słoŭ tam, dzie možna kiŭnuć rukoju abo palcam, dy i to im chaciełasia-b znajści poŭnaje adzinoctva, kab nichto nia miešaŭ sabrać usie dumki dla Boha. Tak vydatny piśmiennik Tamaš

Merton, jaki ustupiŭ u zakon Trapistaŭ, vielmi spačatku mučyŭsia spakusaj, kab znajšci zakon jašče cišejšy i malicca adzinoka.

Papa Jan lubiŭ malicca nia tolki sam i nia tolki publična-aficyjalna, značyć, u nabaženstvach, ale i pa hramadzku, ci u svajoj siamji ludzkoj-čałaviečaj. Uvajšło pry Im u zvyčaj, što u poŭdzień adčyniaŭ vakno, admaŭlaŭ z sabranaj hramadoj „Anioł Panski" rana, u pałudzień i u viečar: tady zvany zaklikali da malitvy. Tady na poli narod Božy pakidaŭ rabotu, zdymali šapki, a na „Słova stałasia Ciełam" schilali adno kaleno. I u Romie Papa Jan, admoviŭšy z narodam hetuju malitvu, davaŭ bahasłavienstva i prysutnyja zdavolenyja biehli damoŭ.

Charakterna, što na takoje karocieńkaje nabaženstva „Probašč usiaho śvietu", jak Jaho nazyvali, Papa Jan zaŭsiody mieŭ choć niekalki sot parachvijanaŭ. A kali byvali pilhrymy, parachvija razrastałasia u tysiačy.

Apostolstva Jana XXIII, jak u śv. Paŭła, vyražałasia i u słovie pisanym. Jaho zajmali najbolš dźvie žyvyja temy: Carkva (Sabor i Carkva i łučnaść chryścijan) i Mir uva usim śviecie. Ale ab hetym ja ciapier havaryć nia budu: na heta treba paśviacić asobnuju raspravu. Hetyja temy tak hłybaka pranikali u dušu Papy, što Jon paśvieciŭ im svajo žyćcio. Papa havaryŭ i pisaŭ, što nie atamnyja bomby razviažuć trudnaści i sprečki pamiž dziaržavami, ale pierahavory, kantrol i ustupki, razbrajeńnie i zabarona fabrykacyi aružža, apryč taho mocnaja dumka ab arhanizacyi suśvietnaha Uradu.

I voś u apošnich časach ździŭleny śviet zaŭvažyŭ, što Papa Jan — hety pavažny, praktyčny Haspadar śvietu — lišnie pačaŭ śpiašacca — i sa spravaj Suśvietnaha Saboru i sa spravaj Miru. Praŭda, śpiašaŭsia pavolna i razvažna: zakončyŭ pieršuju Sesiju Saboru i pryhatavaŭ druhuju i vydaŭ List-encykliku da usiaho śvietu. I... tut tryvoha abniała dasłoŭna uvieś śviet! Usie u piaršyniu daviedalisia, što Papa Jan śmiarotna chvory i što ratunku niama! Nie chacieli hetamu vieryć, choć sam viek Jahony pakazyvaŭ, što u takich hadoch (82) umirać i možna i treba. Naiŭnyja i pabožnyja ludzi prysyłali lakarstvy z usich staron, a malilisia za zdaroŭje Rymskaha Papy uvieś śviet, biaz rožnicy viery, navat pahanie i... pa niejkamu malilisia ateisty!

Mocny arhanizm ziemlaroba Jazepa Ronkali nie paddavaŭsia: Jon doŭha taiŭ svaju chvarobu pierad blizkimi i dalokimi. Dachtary nia mieli prava abjaŭlać ab niebaspiecy. Papa Jan pracavaŭ, piera-

nosiačy niejmaviernyja boli da času, pakul moh trymacca na nahach. I jak žłoh, jašče padyjmaŭsia, abo jaho padyjmali da vakna, kab ubačyć i bahasłavić narod.

Papa ciarpieŭ pahodna i — najvažniejšaje! — ciarpieŭ **idejova,** achviaravaŭšy svajo žyćcio i śmierć za Carkvu i za Mir. Jahonaja agonija, jakaja tryvała z pierapynkami (i śviedama i nieśviedama) — heta była mahutnaja baradźba za žyćcio.

Uvieś śviet viedaŭ, kaho tracić: Najlepšaha Baćku, najmilejšaha Brata, sardečnaha Pryjaciela dla kažnaha čałavieka. Historyja nia viedaje dasiul padobnych vypadkaŭ, kab čałaviectva — tak raźbitaje na niazhodnyja častki — u adzin momant złučyłasia u adzinstvie spačuvańnia i lubovi da adnaho tak, zdajecca, małavydatnaha, ale sapraŭdnaha ČAŁAVIEKA...

Čamu Boh nie pačuŭ i nia pryniaŭ malitvaŭ miljonaŭ ludziej?

My vierym, što Boh i pačuŭ i pryniaŭ hetyja malitvy: jany daremna nie prapali. Boh daŭ hetamu Pradstaŭniku Čałaviectva śmierć padobnuju, jakuju, budučy prostym čałaviekam, dapuściŭ Svajmu Synu Jezusu Chrystusu. Chrystus achviaravaŭsia za uvieś śviet, za usich ludziej da kanca śvietu. A Jan XXIII achviaravaŭsia, budučy prostym čałaviekam, za sučasny śviet dla ratunku jaho ad pahrozy atamnaj vajny. I Boh hetuju achviaru pryniaŭ i azadačany śviet ab hetym daviedaŭsia.

Nadta mocnaje uražańnia robić karocieńki testament Jana XXIII: nazyvaje siabie „ničym", „mizernym", čałaviekam. Piša, što biednym radziŭsia i biednym pamiraje. Nia maje čaho zapisać svaim rodnym, jakim radzić žyć svaim trudom. Pryjmaje „siastryčku śmierć" spakojna, spadziajučysia na Boha.

III. Vielmi šmat my, Biełarusy, možamo navučycca ad hetaha „prostaha" čałavieka, Papy Jana.

Najpierš, što jahony charaktar blizka padychodzić da našaha: spakojny, razvažny, nastojlivy i pracavity, adkryty i ščyry, praŭdamoŭny i daścipny u słovie. Nie zadzirlivy, ale hłyboki, na salidnaha pracaŭnika, hramadzianina i **čałavieka.**

Čamu-ž tady Biełarusy nie adyhrali u śviecie naležnaj im roli?

Tamu, što nadaremna **papuścilisia.** Tamu, što našaja inteligencyja zatraciła suviaź z narodam „prostym": paśla naprava-leva i zatanuła u čužackim elemencie rasiejskim i polskim. Šmat ź ich vybiłasia tam u rožnych halinach, ale, padpirajučy svaimi plačami čužuju kulturu i ekanomiju, našyja inteligenty sami zmarnieli i svoj narod

Biełaruski abhanili i unizili. U samaj syroj biełaruskaj natury astaŭsia tolki niavučony narod, tak nazyvany „šery", abo „prosty", jaki u bolšaj častcy byŭ u panščynie padniavolny. I voś u carskaj Rasiei hety prosty narod byŭ zvolnieny z panščyny u 1861 hodzie, ale hramadzkich poŭnych pravoŭ nia mieŭ i dostup da navuki mieŭ vielmi ahraničany. Praz spolščany kaścioł i zrusyfikavanuju carkvu byŭ razryvany na dva baki.

Voś pryčyny, ź jakich vypłyvaje toj haniebny psychičny zaniepad, jaki nas strymlivaje u imknieńni da poŭnaha vyzvaleńnia ducha, niezaležnaści dumki i palityčnaj svabody. Na hetym planujuć susiedzi raspadzieł biełaruskich ziemlaŭ. Z hetaha vypłyvaje našaje rasciarušańnie na emihracyi, ekanamičnaja słabaść hetaj samaj emihracyi i palityčnaja inercyja. — I voś hrupa našaj intelihiencyi-śviataroŭ u 1960 hodzie 6-ha lutaha stała u Romie pierad Janam XXIII z prośbaj — dać nam biełarusa biskupa! Našaja hrupa była małaja i my byli bolš advažnyja, jak praktyčnyja: adrazu zbłudzili suprać etykietu, bo nielha davać Papie u ruki nijakich prośbaŭ-papieraŭ, a my, apراča darohi kancelarskaj, jašče trymali u rukach prašeńnie da Papy asabistaje... Ale, na našaje ščaście, Papa byŭ „prosty" Jan, jak i my byli prostyja Biłarusy: Jon biaz nijakich vykrutasaŭ pryniaŭ našuju papierynu. My, pryznacca, vielmi sumnievalisia, a niekataryja kazali, što „sami sabie my spravu sapsavali..." Adnak našaja nietaktyčnaja prośba trapiła da Serca ludzkoha čałavieka Jana XXIII-ha i 4 žniŭnia 1960-ha hodu u Münchenie adbyłasia Chiratonija-Konsekracyja biełaruskaha śviatara Časlava Sipoviča na biskupa tyt. Maryjamskaha. I u Vatykanie była abjaŭlena adna z samych važnych pryčynaŭ hetaha aktu, „Kab Biełaruski Narod moh mieć taksama jak druhija svajho Pradstaŭnika na II Vatykanskim Sabory, jaki tady rychtavaŭsia. — Adznačym pry hetym, što naš biskup Č. Sipovič byŭ naznačany u pryhatavańni Saboru u Uschodniuju Kamisiju, jak paŭnapraŭny jaje člen, z hołasam decydujučym; a šmat jakich starejšych biskupaŭ mieli tolki hołas daradčy. Taksama z usimi poŭnymi pravami bp. Sipovič učasničaŭ na Pieršaj Sesii Saboru 11.X. 1962 — 8.XII 1962. I na hetaj Sesii Biskup Č. Sipovič trapiŭ u Kamisiju Spraŭ Zakonnych. (Uvaha: U kažnuju Kamisiju Sabor vybiraŭ pa 16 asobaŭ, a Papa naznačaŭ ad siabie pa 8 asobaŭ). Z vybaru traplali samyja vydatnyja biskupy ź vialikich katalickich narodaŭ i krajoŭ. Viedama, naš Biskup u hety lik trapić nia moh, jak čałaviek małady i mała kamu viedamy, dy i naš narod u vialikim śviecie jašče mała-

značny. Ale Papa Jan nie dapuściŭ, kab naš biskup astavaŭsia u ciomnym kutku . . .

IV. I ukancy hetych razvažańniaŭ patreba mnie padkreślić, što Papa Jan XXIII pad kaniec svajho žyćcia pakinuŭ mnie pamiatku, jakoj ja viek nie zabudu!

Užo ab hetym havaryłasia, što za daručanuju Papie maju knihu „Uspaminaŭ" — „Kitaj-Sibir-Maskva" prysłali mnie z Vatykanu Jahonuju padziaku i Bahasłavienstva. Paśla, na dzień majho Załatoha Jubileju — 50 hod śviatarstva — 29.VI 1963 prysłali mnie druhi raz Apostolskaje Bahasłavienstva. I nareščia na pačatku apošniaj chvaroby Jana XXIII ja atrymaŭ z Vatykanu telehramu, što Papa daje mnie prava bahasłavić na jubilejnym nabożenstvie sabrany narod Jahonym Imianiem. Hetaje Apostolskaje bahasłavienstva ja daŭ ludziam 30.6.63. Praŭda, Papa Jan byŭ užo pamioršy, ale Ekklezija — Carkva Katalickaja z Papam nia umiraje — ani śmierć ani „Bramy piakielnyja nia pieramahajuć jaje".

Hetyja fakty, jakija datyčyli mianie, majuć značeńnie šyrejšaje. Adznačeńnie našaha biskupa Časłava Sipoviča, ab jakim ja uspaminaŭ, taksama Prałata Piatra Tatarynoviča i Protoiereja Uładzimira Sałaŭja, jakim Papa Jan daŭ tytuły Monsinjoraŭ i trojčy dadzienaje mnie bahasłavienstva — śviedčać ab tym, što hety Božy Całaviek Jan XXIII až da samaj śmierci mieŭ u Sercy naš Biełaruski Narod. I majemo u Bohu mocnuju nadzieju, što Jon budzie i dalej pomnić ab nas pierad Božym Tronam.

Biełarusy! Pomnicie, što my — patomki słaŭnych Prodkaŭ, jakija stvaryli kaliści mahutnuju Vialikuju Litvu, (naš tady uvieś śviet nazyvaŭ LICVINAMI): nas tady šanavali, z nami ličylisia i nas bajalisia. Tady susiedzi blizkija i dalokija šukali našaj pomačy, pryjaźni i sajuzu. — A ciapier? Hej! Nia tolki nam treba, jak kažuć, „Ludźmi zvacca", ale treba šanavać siabie, šukać družby z saboju i stajać za svajo. Tak čornyja dajšli da svajej niezaležnaści u Afrycy; a my — **biełyja** — BIEŁARUSY, my žyviom pamiž Uschodam i Zachadam — u samaj siaredzinie Eŭropy.

Prosty Całaviek, Jan XXIII-ci, lubiŭ svaju Baćkaŭščynu Italiju i svaju prostuju movu pravincyi Bergamo, u jakoj nia stydaŭsia havaryć sa svaimi rodnymi u Vatykanie pierad śmierciaj, Jon nas vučyć, jak i my pavinny canić i lubić svaju Baćkaŭščynu Biełaruś.

a. Jazep Hermanovič

NA ŠTO DZIALICCA?

Adzin iz našych, z vyššaj aśvietaj, druhomu majmu pryjacielu kataliku, skazaŭ: „Na što uvodzić białoruskaść, addzialacca ad polskaści; hetaž škodnaja reč". Hetyja słovy byli vyskazanyja pad maim adrysam. Kali jany dajšli da mianie, ja u abaviazku na ich adkazać. Mušu zaznačyć, što dla tych, katoryja karystajuć z našaha narodu, heta praŭda. Im u hetym strata. Ale, kali ja biaru pad uvahu svoj narod, nia vidžu nijakaj škodnaj rečy. Kažny narod starajecca być nie zaležnym ad druhoha, kažny starajecca pamahać svajmu narodu i navučać ab Božych praŭdach u rodnaj movie.

Našyja vorahi susiedzi nie hladzieli na naš narod i pracavać dla jaho dabra. Viali palityku zhubnuju našamu narodu. Pakryŭkaj ich była viera. A dobra pryhledziŭšysia, treba skazać, što tut nie ab religiju razchodziłasia, ale ab svaje narodnyja mety. I adny i druhija, choć miž saboj vorahi, adzinakava i supolna pracavali suproć našaha narodu. Najpierš zasiejać niazhodu u našym narodzie religijnuju. Adny i druhija prysyłali nam misyjanieraŭ varožych našamu narodu. Adny i druhija vychoŭvali našuju moładź suproć usiaho našaha rodnaha, a staralisia pryščapić miłaść da usiaho čužoha. Adny i druhija staralisia vyniščać usio toje, što było našaje. Uviali dźvie movy i dźvie varožyja da nas i miž saboj ruskuju i polskuju vieru. Našaje adradžeńnie nam nia škodnaje.

Pry pieršych padziełach „Rečypaspalitaj" Maskovija i Lachija dzialilisia litoŭskimi ziemlami. Ruskaj vieraj mieła apiekavacca Maskva. Daŭnaja mova Litvy była zabaroniena až da 1905 hodu. Vychoŭvali u ruskaj i polskaj viery. Byli paŭstańni, kab vyzvalicca. Nie udalisia, bo treba było zmahacca ad dvuch vorahaŭ: Maskoŭščyny i panščyny. Hetyja vorahi iz saboj dahavarylisia, dy paŭstańnie zniščyli.

U 1920 hodzie Maskva z Warszawaj u Ryzie dahavarylisia. Adny i druhija niščyli inteligiencyju našaha narodu. Adny hinuli na Sibiry, druhija udavalisia na emigracyju, a kali ustrymałasia emigracyja z Polščy, znajšli miesca pad vyprabavanymi katami u Biarezie-Kartuskaj. Kali miž vyzvalencami stanuli i śviatary, nia škoda Našamu Narodu. Heta uvažaju za naš abaviazak. Našych, varožymi našaj spravie, nazyvajem pa imieńniu judami.

Vyzvalajucca zpad čužoj apieki navat dzikija narody. Ale nam, katoryja mieli svaju volnuju Ajčynu, katoruju uvieś śviet caniŭ, našym susiedziam heta była sol u voku. Byli navat pryjacieli, ale pa bandycku napali na tych, katoryja viaźli karonu z Romy, kab nie da-

puścić da samadzielnaj dziaržavy. Ad takich pryjacielaŭ i ich nastupnikaŭ barani nas Boža. Kali načali kalanizavać našuju ziamlu, narod miajscovy buryŭsia, kalanizatary byli nia peŭnyja, dyk im dazvolana było navat zabivać ludziej, katoryja uzyjšli na ich pole. Ad takich susiedziaŭ, barani nas Boža. Adnaho razu z susiedziami palakami ihrali u karty. Parušyli spravu kalonizacyjnuju. Ja baraniŭ svaich. Bližšy naš susied vyskazyvaŭ patrebu hetaha svajmu narodu. Druhi adnak vyskazaŭsia pa majej staranie i skazaŭ: „Zuch Franek! Trzeba svego narodu i svoich prav bronić".

Padzieł. Heta naturalnaja reč. Navat braty, siostry dzielacca. Śviatoje Piśmo nam prypaminaje, što Boh pry viežy „Babel padzialiŭ movy". Peŭnaž nie było tady stolka, kolki ciapier jość na śviecie movaŭ. Vidavočna Boh chacieŭ, kab Jaho chvalili usiakami movami. U pieršych časach chryścijanstva dumali, što tolki trymia movami možna chvalić Boha: Romanskaj, hebrajskaj i greckaj. Hety pahlad nie utrymaŭsia. Biełaja rasa dumała, što tolki jana maje panavać nad inšymi rasami. Ciapier bačym, što mocna pamylalisia. A za kryŭdy roblenyja druhim mohuć adpakutavać. Šmatlikija misyjaniery išli navučać ab Bohu u svaich movach. Možna było vyčytać u ich časopisach: „Angielskija, Italjanskija, Niamieckija, Francuskija, Polskija Negry". Čamu tak było? Nie znali ichnich movaŭ, dyk naviernianych vučyli svaich movaŭ. Ciapier inakš robicca. Misyjaniery musiać vučycca toj movy, u jakim narodzie maniacca pracavać. Aprača hetaha, vyznačajucca Episkopy takich rasaŭ, takich narodaŭ dla jakich jany słužać.

I my pa doŭhich hadoch atrymali na Episkopa Minska-Mohileŭskaha J. Exc. Biskupa Słokansa, katory znaje našu movu i jość nam prychilny; atrymali i druhoha J. Exc. Č. Sipoviča, katory biare udzieł u Saboru Vatykanskim i baronić našych spravaŭ.

Ajcy Marjanie atrymali zapamohu vychoŭvać svaju moładź u duchu svajho Narodu, pracaŭnikoŭ, katoryja majuć pracavać ź miłaściaj da svajho narodu. Takoje vychavańnie, jakoje było praz čužyncaŭ, abo judaŭ našaha narodu, musić skončycca. My iz svajej starany pavinny im dapamahać. Aprača materjalnaj pomačy, treba zdalniejšych, nie hultajoŭ chłapcoŭ, davać pad ich apieku. Tam navučacca rodnaj movy, jaje lubić, słužyć vierna svajmu narodu i pryhatavacca da pazbyćcia akupantaŭ i ich prychilnikaŭ z Ajčymy. Moža i heta našym voraham i Judam sol u voku.

Z hetaha možna ubačyć, što my čužoha nia chočym, ale i svajho nia chočym dać. Svaim narodam chočym sami apiekavacca i jamu

vierna służyć. Jość arhanizacyja, katoraja dapamahaje našym studentam pry studyjach, choćym kab jany pośle pracavali vierna dla svajho narodu. Davoli našych vyhadavali dla svajej chvały. Nam patrebnyja, kab prynosili śviedama chvału našamu Narodu.

Toronto. — Jak zpad chmarnaha nieba zirnie voblik sonca i aśviecić usio, što jość na ziamli, tak i u našym emihracyjnym žyćci byvajuć svajho rodu probleski. Takim probleskam było pajaŭleńnia ksiandza Franciška Čarniaŭskaha u Toronto, siarod biełaruskaha asiarodździa. Vizyta ks. Č. u Toronto nia jość novaj, bo užo treciaj. Adnak siolata jana prybrała niejki asablivy charaktar i nastroj. Heta adčuli nia tolki biełarusy ryma-katoliki, ale i biełarusy pravasłaŭnyja, jakija lična prybyli na biełaruskuju śv. Imšu.

Śv. Imša adbułasia u litoŭskim kaściele śv. Jana, u niadzielu 14-ha lipienia 1963, 12 hadzinie dnia. Vielmi pryjemna było bačyć značnuju kolkaść prysutnych biełarusaŭ u kaściele, jakich nie paŭstrymała ambicyja viera-vyznańnia, ani palityčnyja pohlady. Vidać heta adčuŭ i sam ks. F. Čarniaŭski i tamu havaryŭ kazańnie (zrazumieła u pryhožaj biełaruskaj movie) na temu ahulna chryścijanskuju, ahulna ludzkuju i ahulna biełaruskuju. Prysutnyja pravasłaŭnyja adniaśli vielmi dobraja uražańnie, dy niekataryja skazali: „Nam patreba takich kazańniaŭ pa usich našych carkvach".

Kazańnie było na temu: „Lubi Boha nad usio, a bližniaha tvajho — jak samoha siabie".

Pierad śv. Imšoj byli razdanyja ks. F. Čarniaŭskim biełaruskija malitvieniki „H. Dušy".

Prysłužvaŭ da śv. Imšy tak-sama Biełarus 12-ci letni Paul Paškievič, jaki spraŭna i fachova spoŭniŭ svajo zadańnie.

Paśla duchoŭnaj stravy u kaściele, mnohija sabralisia na supolny abied u skromnym ukrainskim restaranie. Tam była adstuplena asobnaja komnata tolki dla Biełarusoŭ, dzie praviali paru hadzin u pryjemnaj biełaruskaj atmasfery, padkraplajučy cieła.

Ks. F. Čarniaŭski prabyŭ u Toronto ad piatnicy da sierady i u miž časie naviedaŭ mnohija biełaruskija siemji. U sieradu adjechaŭ u druhi biełaruski asiarodak — London, Ont. U Toronto astałosia miłaje uražańnie. Pažadana było-b, kab a. F. Čarniaŭski čaściej nas adviedyvaŭ.

I. Pituška

AB „USPAMINACH" a. Hermanoviča

Čytajučy hetyja „Uspaminy", u jakich aŭtar apisyvaje, što im pryšłosia pierażyvać, moża nie tak baluča fizyčna, jak duchova, maralna, paśla ich aryštavańnia u Charbinie praz kitajskich kamunistych — nasuvajecca dumka, što treba adnak pieraściarahać śviet pierad hetym, tak nialudzkim systemam, jakim jość kamunizm.

Tam, dzie jon jašče nie dajšoŭ da ułady, jaho prapahandzisty pasłuhoŭvajucca sloganami: „demakracyja, svaboda, braterstva". Ale dzie jon zapanuje, tam hetaha usiaho niama; tolki dyktatura adnaje partyi; despotyzm, vymahajučy addanaści panad usie pryrodnyja i nadpryrodnyja pravy. A čałaviek, jaho asabistaja hodnaść staptana.

Dvaccaty viek; kultura, postup; padzivu hodnyja vialikija asiahneńni techniki, katoryja kaštujuć miljardy; ludzi zbirajucca lacieć na miesiać; ale ci čałaviek staŭsia ad hetaha lepšy? Ci adnosiny jaho da druhoha čałavieka stalisia bolš ludzkimi?..

Voś jakraz tych, katoryja samaachviarna padymajucca pracavać u hetym kirunku, jak u danym vypadku hetych misyjanieraŭ, tak prasledujecca. I aŭtar, vyššej uspomnianaj knižki, svaje i druhich, što ź im byli, tyja ciažkija pierażyvańnia apisyvaje.

Štož! Ad tych, katoryja nia vierać u Boha, usiaho možna spadziavacca.

U piršych viekach chryścijanstva, pahancy taksama kryvava chryścijanaŭ prasledavali. Ale prypaminaju sabie z żyćcia śviatych mučanikaŭ z tych časaŭ, kali pryšli da adnaho śviatara, ci biskupa, kab viaści jaho na śmierć, to jamu pazvolili jašče 2 hadziny malicca. A tut kitajskija kamunisty — jak piša a. Hermanovič — kali ich aryštoŭvali i vyvozili z Charbinu, to navat nie dali im i adziecca u darohu, a parvali ich na maroz tak, jak chto stajaŭ. Parvali, skavali, vyviaźli; a dziaciej, katorych jany uzhadoŭvali i vučyli, taksama i siostraŭ zakonnych, parazhaniali. — Tych misyjanieraŭ kitajcy pieradali u Saviecki Sajuz, dzie ich dalej trymali, jak aryštantaŭ, daprašyvali, vuznačali kary.

Kamunizm, jak system biazbožny, asabliva skiroŭvaje svaju varožaść suproć usiaho taho, što zviazana z religijaj. — Ale i samyja tyja, katorych kamunizm aputaŭ, katoryja druhim pryčyniajuć stolki hora — jany taksama nieščaślivyja. Jany, jak i usie ludzi, majuć svaje asabistyja ciarpieńni hetaha żyćcia. Da hetaha dałučajecca niapeŭnaść, strach, što jany kožnuju chvilinu mohuć apynucca u radoch

praśledavanych, što u hetym systemie vielmi časta zdarajecca. A paciechi, pry ich biazbožnym nastaŭleńni, ani skul, ani jakoj.

I našto ludzi sami na svaju biadu prymajuć taki, praciŭny samoj natury čałavieka, system? Moža kamuści heta patrebna dla jaho palityčnych metaŭ, ale štož z taho, kali miljony ludziej ad hetaha ciarpiać! — Čałaviek kožny i tak maje davoli svaich ciarpieńniaŭ; pa što jašče takaja złość, nienaviść? Siańnia my jość, a zaŭtra nas niama... Na što jašče adny druhim zatruvać žućcio? — Ład, paradak, supakoj na ziamli; ščaście, na kolki jano mahčyma na hetym śviecie, zaležyć nie ad nienaviści, nie ad varožaści adnych da druhich; ale ad miłaści, ad uzajemnaj žyčlivaści. **D. Anisko**

Uvaha! Novaja viestka: 2.VII 1963 naš biskup Časłaŭ Sipovič na Hieneralnaj Kapitule Ajcoŭ Maryjanaŭ vybrany na Hienerała hetaha Zakonu; 3-ha lipienia Vatykan jaho na hetym stanoviščy zaćvierdziŭ, a 4-ha lipienia biskup Časłaŭ vyjechaŭ z Londonu u Romu.

Hety fakt maje taksama značeńnie dla Biełarusaŭ i heta zdaryłasia užo u pieršych dniach dziejnaści novaha Papy Paŭlusa VI-ha.

Z hetaj nahody Redaktar „Siaŭbita" pierasyłaje najščyrejšaje pažadańnie ad siabie i čytačoŭ; pažadańnie na novym stanovišču: „Pomačy Božaj dla raźvićcia Marjanskaha Zakonu i zdaroŭja i płodnaj pracy" J. Exc. B. Č. Sipoviču.

Tak-ža pierasyłaju svaje pažadańni i Ajcu Jazepu Hermanoviču usiaho najlepšaha i vinšuju za adabranyja Dary ad śviatoha Ajca šv. pamiaci Joannesa XXIII i paśla Jahonaj śmierci z Vatykanu.

Na „Siaŭbit" atrymana: Ad Doktara N. N. 10 dal.; ad S-va Siergievič, S-va Ivanoŭskich pa 5 dal.; ad S-va Pituškaŭ i Sp. D. Anisko pa 3 dal.; ad S-va Čarneckich i S-va N. Prokopčyk pa 2 dal. Usim ščyra dziakuju. Reštu pakryŭ vydaviec.

Nia lubaje kurcom.

(kančatak)

6. Biednyja dzieci nałožnych kuryćkaŭ: pakul jašče pačnie žyć, časta pierastaje žyć (nikatyna byvaje pryčynaj paranieńniaŭ), a kali urodzicca, to małako matki zatrutaje nikatynaj, dzicia nia choča ssać. Takoje małako, zatrutaje nikatynaj, pazbaŭlena važnych vitaminaŭ: „C", „B", „B1", „B2", „P". Ničoha dziŭnaha, što dzieci takoha małaka nia chočać ssać. — **Nia miłaje.** — Doktar Morton Lewin (USA) ćvierdzić, što kali-b ludzi pierastali kuryć, lik chvorych na raka źmienšyŭsiab na 30%.